

Od uniwersytetu do zespołu szkół w Głuchowie

data aktualizacji: 2025.12.19 autor: Joanna Kielak



Podczas wigilijnego spotkania Dorota Skorzycka, prezes oddziału regionalnego Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, zaprezentowała gościom najnowszy nabytek stowarzyszenia - księgę protokołów głuchowskiego uniwersytetu ludowego z 1938 roku. (fot. Joanna Kielak)

Ponad sto osób wzięło udział w świątecznym spotkaniu zorganizowanym przez głuchowski oddział regionalny Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Zespole Szkół w Głuchowie. Od 32 lat z zaproszenia na wigilię korzystają lokalni społecznicy i ci, którzy na co dzień współpracują z TUL.

W tym roku wydarzenie miało szczególny charakter, bo połączono je z jubileuszem 90-lecia założenia TUL i 60-lecia istnienia Szkoły Rolniczej w Głuchowie. Świąteczne spotkanie (17.12) było okazją do przypomnienia zebranym historii obu jednostek.

- Działalność naszego oddziału regionalnego skupia się wokół Zespołu Szkół w Głuchowie. Prawie wszyscy nauczyciele, a także osoby ze środowiska lokalnego, którym bliska sercu jest działalność oświatowa i kulturowa regionu, zrzeszeni są w naszym stowarzyszeniu - podkreśla Dorota Skorzycka, prezes oddziału regionalnego Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Głuchowie.



Regionalny Uniwersytet Wiejski w Głuchowie został otwarty w 1935 roku w budynkach po folwarku. W dworcu w centrum wsi wygospodarowano pomieszczenia na salę wykładową, świetlicę, scenę, jadalnię, kuchnię i mieszkanie. W budynku obok, po przebudowie, zorganizowano internat.

„Do uniwersytetu należało 30 mórg ziemi. Ziemia dawała produkty żywnościowe dla słuchaczy i praktycznego zapoznania się z nowoczesnymi formami prowadzenia gospodarstwa. Uniwersytet był wyposażony: w parę koni, dwie krowy, drób i świnię” – wyliczała Dorota Skorzycka.

Działalność uniwersytetu przerwała II wojna światowa. Ten w czerwcu 1946 rok zaczęli odbudowywać Emilia i Adolf Olechowiczowie. Ostatecznie jednak został rozwiązany w 1951 roku. – W 1957 roku kierownik szkoły podstawowej Jan Zarębski otworzył szkołę Przysposobienia Rolniczego w budynku Uniwersytetu Ludowego, którą w 1965 roku przekształcono w Zasadniczą Szkołę Rolniczą – mówi Katarzyna Jochym, dyrektor ZS w Głuchowie.

Tak zaczęła się historia głuchowskiego Zespołu Szkół. Placówka przez lata podlegała Zespołowi Szkół Rolniczych w Rawie Mazowieckiej i wówczas (przez cztery lata) jej kierownikiem była Zofia

Nester, dziś honorowa prezes TUL w Głuchowie, szefowa rawskiego oddziału Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. W 1992 roku szkoła stała się samodzielną placówką. Zofia Nester była jej dyrektorem do 2007 roku.



Jednym z najważniejszych przedsięwzięć TUL jest organizowane corocznie spotkanie wigilijne dla lokalnej społeczności „To już pora na wigilię – to już czas”. W środowe (17.12) popołudnie tradycji stało się zadość. Przy wigilijnym stole, przygotowanym przez uczniów Zespołu Szkół w Głuchowie zasiedli zaproszeni goście – przedstawiciele władz samorządowych, dyrektorzy i nauczyciele okolicznych szkół, szefowie powiatowych jednostek, przedsiębiorcy i lokalni działacze społeczni, a także byli i obecni pracownicy i sympatycy obu placówek.

W świąteczny nastrój wprowadzili gości wyjątkowi artyści: chór „Złota jesień” (działający przy rawskim oddziale Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, a prowadzony przez Adama Gątarka), Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca „Głuchowiacy” (którego kierownikiem i instruktorem muzycznym jest Jacek Malczewski, a instruktorem muzycznym Tadeusz Gryglewski) oraz szkolne

koło teatralne i chór ZS Głuchów z solistami – Wiktorem Jaworskim i Jakubem Zarębą.



- To artyści zrodzeni z pasji, miłości do kultywowania tradycji, muzyki i śpiewu, szacunku do drugiego człowieka tego młodego i tego trochę starszego, a przez to oddani ideałom uniwersytetów ludowych – przedstawiła wykonawców Dorota Skorzycka.

Tradycją głuchowskich spotkań, jest uczestnicy zaczynają wieczerzę od pieśni „Błogosławiona dobroć człowieka”, podczas której przekazują sobie z rąk do rąk zapaloną świecę, jako symbol pokoju i pojednania. Pieśni wykonał w tym roku chór „Złota jesień”.

Po koncercie przyszedł czas na podzielenie się opłatkiem, życzenia i wspólne kolędowanie.



©Joanna Kielak2025

O to, by na stołach pojawiły się tradycyjne potrawy wigilijne zadbali uczniowie. Także dzięki nim, na zakończenie spotkania goście otrzymali na pamiątkę pierniczki pieczone i udekorowane podczas warsztatów kulinarnych.

CZYTAJ TAKŻE:

[O czym pamiętać wybierając turnus rehabilitacyjny?](https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/45280-od-universytetu-do-zespołu-szkół-w-gluchowie)